

# Jerzy Fidura

---

## Kościół rzymskokatolicki i ewangelicko-luterański w 40-tym roku dialogu ekumenicznego

---

Studia Ełckie 9, 269-276

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI I EWANGELICKO-LUTERAŃSKI W 40-TYM ROKU DIALOGU EKUMENICZNEGO

W bieżącym roku mija już 40 lat od rozpoczęcia bilateralnego dialogu ekumenicznego pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim i luterańskim. Podjęcie dialogu z partnerem o tradycji ewangelickiej było możliwe dzięki oficjalnemu otwarciu się Kościoła katolickiego na ruch ekumeniczny na Soborze Watykańskim II. O tym mówi paragraf pierwszy tego artykułu. Następnie przedstawione jest nauczanie Kościoła luterańskiego zwłaszcza w kwestiach nas dzielących. Kolejny paragraf omawia przebieg wzajemnego dialogu oraz jego osiągnięcia i wspólne uzgodnienia doktrynalne. Artykuł kończy się zarysowaniem problemów, które jawią się przed obydwoma Kościołami.

### 1. Ekumeniczne otwarcie się Kościoła katolickiego

Ruch ekumeniczny, dążący do zjednoczenia wszystkich podzielonych chrześcijan zrodził się na początku XX w. w Kościołach ewangelickich. Choć było wielu katolickich prekursorów tego ruchu (J. A. Moehler, J. Newman, P. Couturier) to jednak Stolica Apostolska zabraniała początkowo katolikom jakiegokolwiek udziału w dążeniach ekumenicznych. Jaskrawym tego świadectwem była encyklika Piusa XI *Mortalium animos* (1928)<sup>1</sup>. Dawała ona wyraz przekonaniu, że współdziałanie katolików z innymi chrześcijanami prowadziłoby do swoistego „panchryścianizmu” bądź indyferentyzmu eklezjalnego, który stawiał na równi z Kościołem Chrystusowym wszystkie Kościoły i wspólnoty chrześcijańskie.

Stopniowe złagodzenie stanowiska rzymskiego przyniosła eklezjologiczna encyklika Piusa XII *Mystici Corporis Christi* (1943), wzbudzając jednocześnie pewne zainteresowanie ekumeniczne. Zdecydowanym impulsem dla ruchu ekumenicznego ze strony Kościoła rzymskokatolickiego była instrukcja Świętego Oficjum *De motione oecumenica* z 1949 r. Pozwalała ona katolikom na wspólne spotkania i modlitwę z ewangelikami.

---

Ks. Jerzy Fidura; dr teologii; proboszcz parafii w Krukłankach i wykładowca WSD w Elku; adres do korespondencji: ul. 22 Lipca 28, 11-612 Krukłanki, tel. 087 421-70-21

<sup>1</sup> Encyklika ta została okryta złą sławą i określana jest czasem jako „suma katolickiego antyekumenizmu”.

Kolejnym dobitnym znakiem zwiastującym ekumeniczny przełom stał się dzień 28 października 1958 r., który otwierał pontyfikat papieża Jana XIII (1958-63). Zapowiadając i zwołując II Sobór Watykański papież miał na uwadze głównie odnowę Kościoła, która miała przyspieszyć zjednoczenie chrześcijaństwa. Ekumenizm uczynił on sprawą specjalnej troski Soboru (por. DE 1). On też powołał do istnienia Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan w Rzymie (1960), który nawiązał kontakty również ze Światową Radą Kościołów<sup>2</sup>.

Okres między dekretem *De motione oecumenica* z r. 1949 a zapowiedzią w 1959 r. i zebrania się II Soboru Watykańskiego w 1962 r. był etapem „teologicznego i psychologicznego dojrzewania katolicyzmu do pełnego otwarcia ekumenicznego, jakie miało się dokonać na tymże Soborze”<sup>3</sup>.

Nauka Kościoła rzymskokatolickiego została przedstawiona przede wszystkim w dwóch dokumentach soborowych: *Konstytucji dogmatycznej o Kościele (Lumen gentium)* oraz w *Dekrecie o ekumenizmie (Unitatis redintegratio)*<sup>4</sup>. Jej punktem wyjścia jest przekonanie o jedności i jedyności Kościoła, którego założycielem jest Jezus Chrystus, a duszą – Duch Święty. Swojemu Kościołowi powierzył Chrystus Ewangelię i sakramenty, wśród nich w szczególności Eucharystię, która oznacza i sprawia widzialną jedność Kościoła. Kościoły i Wspólnoty eklezjalne odłączone od Kościoła rzymskokatolickiego zachowały liczne wartości zbawcze oraz elementy prawdziwego Kościoła Chrystusowego. Dlatego działający w nich w Duchu Świętym Jezus Chrystus posługuje się nimi jako narzędziami zbawienia (DE 4).

Dekret o ekumenizmie wskazuje na różne formy ekumenizmu prowadzące do widzialnej jedności eklezjalnej, jak wspólna modlitwa, dialog między teologami, współdziałanie na polu społeczno-charytatywnym. Przyszłe zjednoczenie chrześcijan nie ma oznaczać rezygnacji z własnych tradycji aktualnie podzielonych Kościołów w Wspólnot eklezjalnych. Może ono jedynie oznaczać dojście do takiego stadium ich rozwoju, iż przy zachowaniu tradycji dojdzie do widzialnej jedności we wszystkim, co dla Kościoła Chrystusowego jest istotne<sup>5</sup>. Na drodze budowania eklezjalnej jedności ta różność tradycji nauczania ma być pojednana ale nie zunifikowana<sup>6</sup>. Komplementarne spojrzenie na innych przyczyni się do wzajemnego ubogacenia się Kościołów.

<sup>2</sup> Por. L. Górka, *Ekumenizm w Kościele rzymskokatolickim*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, red. W. Hryniewicz i in., Lublin 1995, s. 336.

<sup>3</sup> S. Nagy, *Katolickie zasady ekumenizmu*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, red. W. Hryniewicz i in., Lublin 1995, s. 449.

<sup>4</sup> Zob. *Święta tajemnica jedności. Dekret o ekumenizmie po dwudziestu latach*, red. W. Hryniewicz, P. Jaskóła, Lublin 1988.

<sup>5</sup> Por. S. Koza, *Ekumenizm Kościoła rzymskokatolickiego na progu nowego tysiąclecia*, w: *Ekumeniczna odpowiedzialność na początku trzeciego tysiąclecia*, red. L. Górka, S. Pawłowski, Lublin 2003, s. 189.

<sup>6</sup> Parafrazując św. Augustyna można powiedzieć, że w tym co jest zasadnicze ma być jedność, w sprawach drugorzędnych – dobrowolność, we wszystkim zaś – miłość.

Wyrazem pastoralnej troski o realizację ekumenicznych wskazań Soboru są watykańskie Dyrekoria ekumeniczne: pierwsze zostało opublikowane w dwóch częściach (cz. I – 1967 i cz. II – 1970), zaś najnowsze 25 marca 1993 r. W tym kontekście należy jeszcze wymienić następujące dokumenty kościelne: *Kodeks Prawa Kanonicznego dla Kościoła łacińskiego* (1983), *Kodeks Kanonów Kościołów wschodnich* (1990) i *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992).

## 2. Zarys doktryny Kościoła ewangelicko-augsburskiego

Kościół luterański wywodzi się z Reformacji, zainicjowanej wystąpieniem Marcina Lutra, augustiańskiego teologa z Wittembergi w 1517 r.<sup>7</sup> Nauka tego Kościoła opiera się głównie na nauce Reformatora oraz ksiąg symbolicznych (*Konfesja Augsburska*, *Apologia Konfesji Augsburskiej*, *Artykuły Szmalkaldzkie*, *Mały Katechizm*, *Duży Katechizm*, *Formuła Zgody*). Jednak tylko Konfesja Augsburska i Mały Katechizm uznawane są przez wszystkie Kościoły luterańskie<sup>8</sup>.

Według teologów luterańskich Bóg jest jeden, niezmienny i niepoznawalny, mówienie o Nim jest możliwe tylko dzięki Jezusowi Chrystusowi, w którym objawił się On jako dobry, miłosierny i łaskawy. W pełni uznają oni naukę o trójjedności Boga, ustaloną na pierwszych soborach powszechnych (Nicejskim z 325, Konstantynopolitańskim I z 380, oraz Atanazjański symbol wiary) – troistość osób w jedności natury.

Jezus Chrystus, zrodzony przed czasem z Ojca, dla zbawienia ludzi zrodzony z Maryi Dziewicy, Bożej Rodzicielki, jest doskonały w boskości i w człowieczeństwie, jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, równym ludziom we wszystkim oprócz grzechu.

Źródłem wiary dla luteran jest jedynie Biblia, zgodnie z zasadą *sola Scriptura*. Tradycja kościelna, która nie ma powiązania z Biblią uważana jest za błędną. Tylko z niej są możliwe do wydedukowania artykuły wiary. W rozumieniu zaś tekstu biblijnego obowiązuje zasada głosząca, że Pismo Święte interpretuje się samo (jako norma normans).

Według nauki luterańskiej nikt nie może być usprawiedliwiony własnymi zasługami lub uczynkami, co jest możliwe tylko dzięki Chrystusowi (*propter Christum*) za darmo. Warunkiem usprawiedliwienia jest wiara w otrzymanie łaski i w odpuszczenie grzechów. Wiara zaś jest przede wszystkim zaufaniem Bogu i pewnością jego miłości okazywanej w Jezusie Chrystusie, a nie poznaniem prawd objawionych w Biblii. Jej owocami są dobre uczynki, bez których nie byłaby ona wiarą usprawiedliwiającą.

<sup>7</sup> Zob. J. M. Todd, *Marcin Luter*, Warszawa 1983.

<sup>8</sup> Zob. P. Janowski, *Protestantyzm*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, red. E. Sakowicz, Radom 2006, s. 390.

Dodać należy, że Kościół założony przez Jezusa Chrystusa jako jeden urzeczywistnia się w Kościołach lokalnych, stanowiąc zgromadzenie świętych trwające w jednej wierze. Ma on wymiar widzialny (społeczność wierzących), uzewnętrzniający się w działaniu i służbie oraz niewidzialny, gdyż wiara człowieka pozostaje w ukryciu i jedynie Bóg wie, kto prawdziwie wierzy i rzeczywiście stanowi ciało Chrystusowe. Jedyną Głową Kościoła jest Chrystus.

Według luteran wszyscy ochrzczeni powołani są do służby kapłańskiej, polegającej na codziennej ofierze z miłości do Boga i ludzi. Dla rozwoju i wzrostu Kościół potrzebuje słowa Bożego i sakramentów, które sprawują odpowiednio przygotowane i powołane osoby. Za pośrednictwem sakramentów, które stanowią znaki i świadectwa zbawczej woli Bożej wobec człowieka, Duch Święty rozdziela zbawienie wyjednane przez Chrystusa.

Kościół luterski uznaje tylko dwa sakramenty (maiora): chrzest, który daje odpuszczenie grzechów, wybawienie od śmierci i zbawienie wieczne oraz Wieczerza Pańska, w której Ciało i Krew Chrystusa są obecne realnie (konsubstancjacja), a wierzący przyjmują je pod postacią materialnych znaków chleba i wina. Obecność Ciała i Krwi w sakramencie Wieczerzy Pańskiej nie zależy od wiary przyjmującego, lecz jest ona potrzebna do przyjęcia darów związanych z tym sakramentem, czyli odpuszczenia grzechów, życia i zbawienia. Niezbędne jest jej udzielenie pod postacią chleba i wina<sup>9</sup>.

Podsumowując zasadnicze tezy luteranizmu należy stwierdzić, że z powodu nieścisłości i niejednoznaczności sformułowań teologicznych różnorodność interpretacji skutkowałą wieloletnimi dyskusjami i powstawaniem wciąż nowych systemów. Dopiero w XX w. nastąpiło zbliżenie Kościołów luterskich tak na płaszczyźnie teologicznej jak i organizacyjnej, co zaowocowało min. powstaniem Światowej Federacji Luterskiej i określeniem wspólnego stanowiska odnośnie podstawowych zagadnień teologicznych.

### **3. Przebieg i owoce bilateralnego dialogu ekumenicznego**

Kościół katolicki, realizując postanowienia II Soboru Watykańskiego (1962-65), uznał dialog z wyznaniem chrześcijańskimi, w tym także z protestantami, za jedno ze swoich priorytetowych zadań. Dialog ten dotyczący przede wszystkim płaszczyzny doktrynalnej, historycznej i prawnej został uzupełniony z upływem lat o refleksję nad moralnością a także o wspólną modlitwę.

Inicjatorem tego dialogu była Światowa Federacja Luterska już w 1964 r. – a więc jeszcze podczas trwania Soboru. Rok później ustaliła ona skład swej delegacji. Podobnie postąpił Papieski Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan. Utworzono Wspólną Grupę Roboczą, zaproponowano tematykę i opracowano harmonogram rozmów teologicznych.

---

<sup>9</sup> P. Janowski, *Protestantyzm*, s. 391.

Oficjalny dialog doktrynalny między Kościołem Rzymskokatolickim a Światową Federacją Luterąską rozpoczął się wkrótce po II Soborze Watykańskim w 1967 r. W ciągu tych kilkudziesięciu lat teologicznych badań wypracowano kilka ważnych wspólnych dokumentów ekumenicznych<sup>10</sup>. Ukoronowaniem dotychczasowych wysiłków jest bez wątpienia *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, która 31 października 1999 r. została uroczystie podpisana przez wysokich rangą przedstawicieli obydwóch Kościołów w Augsburgu<sup>11</sup>.

Dzieje dialogu katolicko-luterańskiego podzielone zostały na kilka faz. Owoc pierwszej fazy dialogu (1967-1972) stanowi dokument *Ewangelia i Kościół*, popularnie określany *Raportem z Malty*.

Jego drugą fazę (1973-1984) wieńczy aż sześć dokumentów: *Wieczera Pańska* (podpisany w Paderborn 1978), *Drogi do wspólnoty* (Augsburg 1980), *Wszyscy pod jednym Chrystusem* (również Augsburg 1980), *Duchowny Urząd w Kościele* (Lantana USA 1981), *Marcin Luter, świadek Jezusa Chrystusa* (Klasztor Kirchberg 1983), *Jedność przed nami: modele, formy i etapy kościelnej wspólnoty luterańsko-katolickiej* (Rzym 1984).

Całkowicie na zagadnieniu usprawiedliwienia skoncentrowała się dopiero faza trzecia (1986-1993). Uwieńczył ją jeden z najważniejszych dokumentów prowadzonego wspólnie dialogu pt. *Kościół a usprawiedliwienie. Rozumienie Kościoła w świetle nauki o usprawiedliwieniu*.

Dialog katolicko-luterański oraz towarzyszące mu ożywione badania teologiczne wskazywały, że w „kwestii nauki o usprawiedliwieniu istnieje daleko idąca zgodność, oraz że w nauce o usprawiedliwieniu nie mamy do czynienia z problemem, którego konsekwencją musiałby być podział Kościoła”<sup>12</sup>. Ta ważna konstatacja nie znalazła jednak potem oficjalnego potwierdzenia ani ze strony Kościoła luterańskiego ani rzymskokatolickiego<sup>13</sup>.

W wyniku takiego stanu rzeczy utworzono w 1994 r. z inicjatywy Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan oraz Światowej Federacji Luterąskiej specjalną grupę roboczą, której zadaniem było podsumować dotychczasowe wyniki dialogów na ten temat oraz wypracować tekst wspólnej deklaracji prezentującej naukę o usprawiedliwieniu.

<sup>10</sup> S. C. Napiórkowski, *Podstawowe osiągnięcia dialogów międzywyznaniowych, w: Ku chrześcijaństwu jutra*, red. W. Hryniewicz i in., Lublin 1995, s. 546-548, 551-556; Tenże, *Wszyscy pod jednym Chrystusem. Ogólnokościelny dialog katolicko-luterański*, cz. I: 1965-1981, Lublin 1985.

<sup>11</sup> A. Nossol, *Dialog katolicko-luterański. Osiągnięcia, problemy, perspektywy, w: Ekumenizm na progu trzeciego tysiąclecia*, red. P. Jaskóła, Opole 2000, s. 311-324.

<sup>12</sup> R. Porada, *Usprawiedliwienie i uświęcenie we „Wspólnej deklaracji o usprawiedliwieniu”*, w: *Ekumenizm na progu trzeciego tysiąclecia*, red. P. Jaskóła, Opole 2000, s. 318.

<sup>13</sup> Por. S. Koza, *Ekumenizm Kościoła rzymskokatolickiego*, s. 192.

Ostateczny projekt takiej Deklaracji zaprezentowano w marcu 1997 r. Wskutek pewnych zastrzeżeń i wyjaśnień dołączono 11 czerwca 1999 r. do jej tekstu jeszcze specjalny *Aneks. Wspólna deklaracja o usprawiedliwieniu* wraz z *Aneksem* zostały w końcu uroczyste i oficjalnie podpisane w Augsburgu 31 października 1999 r. Ze strony luterkańskiej aktu tego dokonali: sekretarz generalny Światowej Federacji Luterkańskiej oraz wiceprezydenci, zaś ze strony katolickiej przewodniczący i sekretarz Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijań. Przed złożeniem tych podpisów – jak relacjonuje abp Alfons Nossol, naoczny świadek i uczestnik tego wydarzenia ekumenicznego – zostały odczytane z Deklaracji w języku angielskim i niemieckim najistotniejsze teksty, które brzmią następująco<sup>14</sup>:

– „Podzielamy wspólną wiarę, że usprawiedliwienie jest dziełem Trójjedynego Boga. Bóg posłał na świat swojego Syna dla zbawienia grzeszników. Inkarnacja, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są podstawą i warunkiem usprawiedliwienia. Usprawiedliwienie oznacza zatem, że Chrystus sam jest naszą sprawiedliwością, która staje się naszym udziałem z woli Ojca przez Ducha Świętego. Wspólnie wyznajemy: Tylko z łaski i w wierze w zbawcze działanie Chrystusa, a nie na podstawie naszych zasług zostajemy przyjęci przez Boga i otrzymujemy Ducha Świętego, który odnawia nasze serca, uzdalnia nas i wzywa do dobrych uczynków” (15).

– „Wyznajemy wspólnie, że grzesznik zostaje usprawiedliwiony przez wiarę w zbawcze działanie Boga w Chrystusie; zbawienie to zostaje mu darowane przez Ducha Świętego w chrzcie jako fundament całego życia chrześcijańskiego. Człowiek w usprawiedliwiającej wierze pokłada ufność w łaskawą obietnicę Boga, którą obejmuje zaufanie i miłość do Niego. Wiara ta jest czynna w miłości; dlatego chrześcijanin nie może i nie powinien pomijać uczynków. Jednak wszystko, co w człowieku poprzedza wolny dar wiary i po nim następuje, nie jest podstawą usprawiedliwienia i nie przyczynia się do niego (25).

– „Z wywodów przedłożonych w niniejszej Deklaracji wynika, że między luteranami i katolikami istnieje konsensus w podstawowych prawdach dotyczących nauki o usprawiedliwieniu. W świetle tego konsensusu różnice, które nadal istnieją są różnicami dopuszczalnymi. Chodzi tu o różnice, o których była mowa w paragrafach 18-39; dotyczą one języka, teologicznej formy i odmiennego rozłożenia akcentów w rozumieniu usprawiedliwienia. Toteż można powiedzieć, że luterkańskie i rzymskokatolickie rozwinięcia usprawiedliwiającej wiary, mimo cechujących je różnic, nie są sobie przeciwstawne i nie naruszają konsensusu w podstawowych prawdach” (40).

– „W konsekwencji potępienia doktrynalne XVI stulecia, na ile odnoszą się do nauki o usprawiedliwieniu, jawią się w nowym świetle: potępienia Soboru Trydenckiego nie dotyczą nauki Kościołów luterkańskich przedłożonej

---

<sup>14</sup> S. Koza, *Ekumenizm Kościoła rzymskokatolickiego*, s. 193.

w tej Deklaracji. Potępienia luterzańskich ksiąg wyznaniowych nie dotyczą nauki Kościoła rzymskokatolickiego przedłożonej w tej Deklaracji” (41).

– Uroczyste przyjęcie i podpisanie Wspólnej deklaracji o usprawiedliwieniu stanowi niezwykle ważne i doniosłe wydarzenie ekumeniczne i osiągnięcie prowadzonego dialogu. Jednak potrzeba z pewnością jeszcze czasu na jego autentyczną recepcję w obu podzielonych Kościołach. Dokument ten asymiluje katolicką i luterzańską tradycję teologiczną. Deklaracja dopuszcza różne spojrzenia na poszczególne punkty nauki o usprawiedliwieniu, które jednak nie dzielą stron ale je komplementarnie ubogacają.

#### 4. Główne trudności i zadania na przyszłość

Zaprezentowane powyżej refleksje na temat ekumenizmu Kościoła katolickiego na progu nowego tysiąclecia i związana z nią krótka prezentacja jednego z głównych dialogów teologicznych z Kościołem luterzańskim świadczą nie tylko o dużych osiągnięciach współczesnej ekumenii, lecz także uświadamiają ogrom różnorodnych trudności ekumenicznych, które tym samym stają się zadaniami dla Kościołów już w chwili obecnej i na przyszłość.

Dialogi doktrynalne pomimo dokonanych uzgodnień teologicznych, akcentują zagadnienia i problemy, które trzeba nadal rozwiązywać i teologicznie pogłębiać. W tym kontekście wielką rolę odgrywa sprawa poszukiwania i posługiwania się ponadkonfesyjnym językiem teologii; to samo zagadnienie, ten sam problem jeden Kościół wyraża za pomocą terminologii niezrozumiałej (lub nie w pełni zrozumiałej) przez Kościoły innych tradycji chrześcijańskich.

W dialogu katolicko-luterzańskim takie przykłady mogą stanowić m. in. następujące kwestie<sup>15</sup>:

- znaczenie formuły *simul iustus et peccator* (człowiek jako zarazem grzesznik i usprawiedliwiony),
- rozumienie istoty Kościoła, posługiwania kościelnych i sukcesji apostołskiej oraz roli posługiwania papieskiego,
- kwestia sakramentów,
- zagadnienia mariologiczne (znaczenie pośrednictwa Maryi)
- stosunek wiary do łaski oraz, w dalszej relacji, do dobrych uczynków.

W tym miejscu należy wreszcie wyakcentować problem istnienia tzw. hierarchii prawd oraz ogromnie ważne zagadnienie recepcji w Kościele. Stanowią one w dobie obecnej istotne zadanie i wyzwanie dla wszystkich Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich.

---

<sup>15</sup> Por. W. Kasper, *Die Gemeinsame Erklarung zur Rechtfertigungslehre – Grund zur Hoffnung*, w: *Ekumenizm na progu trzeciego tysiąclecia*, red. Jaskóła, Opole 2000, s. 14-16.



## 5. Zakończenie

Na progu trzeciego tysiąclecia ekumenia jest niewątpliwie sercem i duszą współczesnej teologii rzymskokatolickiej. Paradoks eklezjalnego podziału i rozdarcia chrześcijan stanowi nadal nie tylko zgorszenie wobec współczesnego świata, lecz także jawne zaprzeczenie wiarygodności chrześcijańskiego świadectwa o „Jednym Panu i jednej wierze”. Dzisiaj istnieje na szczęście coraz większa świadomość, iż „My wszyscy wierzymy inaczej, ale nie wierzymy w Innego”<sup>16</sup>. Na progu nowego milenium potrzeba nie tylko oglądać się na działanie samego Boga i Jego Ducha, lecz należy podejmować samemu coraz śmielsze inicjatywy ekumeniczne, aby Modlitwa Arcykapłańska Jezusa Chrystusa stawała się widzialną rzeczywistością eklezjalną. Stąd też ekumenia stanowi i stanowić będzie także w przyszłości wyzwanie i zadanie, które stawiane jest każdemu chrześcijaninowi oraz każdemu Kościołowi i każdej Wspólnocie chrześcijańskiej.

„Idźmy tymczasem z ufnością naprzód, oczekując z utęsknieniem chwili, gdy wraz z wszystkimi bez wyjątku uczniami Chrystusa będziemy mogli wspólnie śpiewać pełnym głosem: Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem” (Ps 133, 1) – zachęca nas Jan Paweł II w swoim liście *Novo millennio ineunte* (nr 48).

## DIE ROEMISCH-KATHOLISCHE UND EVANGELISCH-LUTHERISCHE KIRCHE IM 40-TEN JAHRE DES OEKUMENISCHEN DIALOGS

### Zusammenfassung

Der katholisch-lutherische Dialog dauert schon 40 Jahre. Am Anfang des 20-Jahrhunderts entstand der oekumenische Bewegung, an der sich die Katholische Kirche erst bei dem II Vatikanischen Konzil angeschlossen hat. Im Verlaufe des Dialogs wurden viele gemeinsam vereinbarte Dokumente herausgegeben. Der neuste und wichtigste heisst Gemeinsame Erklärung von der Rechtfertigungslehre (1999). Obwohl gibt es noch viele ungeklärte Themen (das Verständnis der Kirche, das geistliche Amt, das Apostolische Sukzession und andere), ist es die Basis und Grundlage zu weiteren hoffnungsvollen Gesprächen.

---

<sup>16</sup> A. Nossol, *Chrystologia Karola Bartha. Wpływ na współczesną chrystologię katolicką*, Lublin 1979, s. 206.